Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena 10 gr.

FALANGA

PISMO NARODOWO-RADYKALNE

Nr. 9 (35). Warszawa, 10 marzec 1937 roku Rok II.

MARIAN REUTT

Nowa droga gospodarstwa narodowego

Życie gospodarcze może się rozwijać samorzutnie, jako wypadkowa posunięć całego szeregu ludzi, kierujących się różnorodnymi motywami, śród których przeważa pogoń za zyskiem. Może się ono także rozwijać, jako rezultat celowej myśli, kierującej życiem gospodarczym w myśl wskazań określonej ideologii i konkretnych wymagań narodowej polityki, realizującej misję dziejową Narodu. To są dwie możliwości rozwoju życia gospodarczego.

Pierwsza możliwość wychodzi z założenia, że interes jednostki stoi ponad wszystko i że państwo jest narzędziem, mającym ten interes zabezpieczać. Druga natomiast opiera się na przekonaniu, że ponad interesem jednostki stoi wyższy interes, interes zbiorowości, Narodu, i że państwo ma zabezpieczyć ten właśnie interes. W podstawie pierwszego rozwiązania tkwi indywidualizm, drugi nosi charakter uniwersalistyczny. W rozumieniu zatym drugiego typu poglądów — zbiorowość, Naród jest powołany do zakreślania pewnych, ściśle określonych granic jednostkom, ażeby działalność tych jednostek nie szkodziła zbiorowości. Do tego jest powołane państwo, które realizuje to drogą przepisów, określających, co wolno, a czego nie. Na straży ustanowionych przepisów stoi siła państwa. Dochodzimy tutaj do zagadnienia interwencjonizmu.

Interwencjonizm, czyli wkraczanie państwa w życie społeczne jest niczym innym, jak ochroną zbiorowości przed jednostkami, słabszego ekonomicznie przed silniejszym, wyzyskiwanego przed wyzyskiwaczem. Interwencjonizm zatym jest realizacją sprawiedliwości społecznej, jest wyrazem dążenia społeczeństwa do usuwania krzywd i nadużyć, jest obroną całości społeczeństwa przed rozkładowym działaniem egoizmów jednostkowych, grupowych, czy klasowych, usiłujących pod płaszczykiem frazesów o dobru ogólnym, realizować właśnie interesy. W tym sensie interwencjonizm jest czynnikiem organizującym ład społeczny i harmonję, jest dowodem kształtowania się i krzepnięcia moralnej i prawnej świadomości Narodów.

Epoka współczesna realizuje interwencjonizm w dość szerokim zakresie. Działalność państwa obejmuje coraz to nowe dziedziny, wynajduje coraz to subtelniejsze metody oddziaływania na całokształt stosunków, powstałych na tle życia zbiorowego. Współcześnie przypada państwu nietylko rola czynnika przymusu, ale również i rola wychowawcy, organizatora, przedsiębiorcy it.d. Zadania państwa rosną w miarę komplikowania się życia zbiorowego. I to jest rzecz całkiem naturalna, więcej — pożądana. Społeczeństwo bowiem może być odciążone od szeregu czynności administracyjnych a więc może zużyć swoją energię na działalność kulturalną, oświatową i naukową. Chodzi tylko oto, jak państwo swoje zadania będzie wykonywać i jak będzie kontrolowane. W tym zamyka się istota problemu. I od rozwiązania tego zależy, czy państwo współczesne swoje zadania, jako państwo potrafi wykonać należycie i czy stanie się w historii czynnikiem kulturalnie twórczym.

Rozwiązanie tego problemu połączenia momentu wykonańczenia i kontroli, a więc ochrony społeczeństwa przed uroszczeniami nietyle państwa, co biurokracji, reprezentującej władzę państwową. Możliwe to jest wyłącznie w ramach narodowego ustroju, który zespoli Naród rządzący — z państwem i podporządkuje państwo Organizacji Politycznej Narodu, a więc czynnikowi społecznemu, rządzącym masom, uświadomionego politycznie Narodu. Zmieni to gruntownie charakter samego państwa.

Państwo zostanie unarodowione. Nastąpi realizacja wielkiej wspólnoty narodowej, której posłusznym i sprawnym narzędziem będzie silne Państwo Polskie, Państwo Katolickie Narodu Polskiego.

ARNOLD ŚWIT

Pieśń Młodego Pokolenia

Godło krzyża i miecza w duszach nam się kreśli,
Biało - czerwony sztandar w dłoniach nam rozkwita,
Bojowników falanga dąży,
Prawice mocne podnieśli,
Schyla sztandar Obozu chorąży,
A Matka Boska Częstochowska, w świętości nimb spowita,
Przyjmuje serc honorową wartę...
Ruch Młodych Ojczyznę wita —
Pokolenie potężne, karne i zwarte!

Polsko, Ty się patrzysz z wielkiego ołtarza,
Zdziwiona, kto Cię woła...
I od pańskiego, zastawnego stoła
Przysyłasz nam dygnitarza,
Co nas po plecach w rękawiczkach klepie,
Mówiąc: „czekajcie, kiedyś będzie lepiej..."

Dosyć sensacji, sensacja się tarza
Na bruku ulicznym i błocie,
Radio „radosne" bajki powtarza
Głodnej i chmurnej „hołocie".
Ale Ty wreszcie, miła Ojczyzno,
W roboczym zanurz się pocie,
Trudu i znoju sprósz się siwizną,
Stań na ugorze, w spiekocie,
Podtrzymaj drżącą rękę rolnika,
Weź za pług polski i sochę,
Zobacz, jak ona jest krucha, licha...
Że zmęczyć się trzeba „trochę",
Zbliż się do ludu, czuj i pracuj razem,
Bądź chlebem dla niego — a nie zimnym głazem.

Taką Polskę widzą w kryształowej czarze
Chłopi, inteligenci, lud i robociarze —
I przy takiej zaciąga swą bojową wartę,
Młode Pokolenie potężne i zwarte!

B. członek O. N. R. oskarżony o zamachy bombowe

W dniu 9 marca odbędzie się przed Sądem Okręgowym w Warszawie proces b. członka O. N. R., Wiktora Salacha. W roku ubiegłym, w czasie rewizji i aresztowań, które odbyły sie wśród b. członków O. N. R. w terenie podwarszawskim — w okresie szeregu zamachów bombowych dokonanych głównie na sklepy i przedsiębiorstwa żydowskie — znaleziono u Wiktora Salacha (w Wesołej pod Warszawą) bomby, rewolwery, amunicję, i materiały wybuchowe.

Obecnie Wiktor Salach staje przed sądem, jako oskarżony o współndział w bojowej akcji nielegalnego O. N. R.

Program Narodowo - Radykalny wskazuje drogę do Wielkiej Polski

Dziś i jutro

Pójdziemy swoją drogą — a z nami pójdzie Naród

Doświadczenia ponoć uczą!

A są one następujące:

Stworzony w roku 1926 Obóz Wielkiej Polski miał zorganizować młode pokolenie dla t. zw. endecji.

Stworzony w roku 1928 „Legion Młodych“ miał tę samą rolę spełnić wobec t. zw. sanacji.

Tak się dziwnie potoczyły wypadki, że ani t. zw. endecja nie miała pociechy z Obozu Wielkiej Polski, ani Legion Młodych nie spełnił zadań, jakie nań nałożyła t. zw. Sanacja.

Legion Młodych po kilkoletnim a nieszczęsnym żywocie zasilił komunę lub rozsypał się.

Obóz Wielkiej Polski istotnie zorganizował młode pokolenie, ale stał się organizacją samodzielną, a w ostatecznym etapie swego rozwoju stworzył potężny ruch narodowo-radykalny, równie godzący w sanację jak i w inne ugrupowania polityczne.

Doświadczenia uczą!

Widoczne jednak nie wszystkich, skoro są dziś ludzie, którzy łudzą się nadzieją pozyskiwania młodego pokolenia.

Panowie! „Trzeba mieć oczy ku widzeniu, a uszy ku słyszeniu. Trzeba zrozumieć, że młode pokolenia dosyć ma:

Waszych sporów o to, kto miał rację w 1914 roku;

Waszej bezprogramowości i głoszenia za nami tego, czego nie jesteście zdolni zrozumieć, w co nie potraficie uwierzyć, za co życia nie oddacie; waszych wreszcie tajnych organizacyj, których celem jest władza — nie idea.

Dosyć mamy ciebie, sanacjo i ciebie, dogorywający pepeesie.

Wszyscy jesteście jednakowo mało warci!

My pójdziemy swoją drogą, a z nami pójdzie Naród, bo droga, po której idziemy, jest słuszna, a choć ciężka — przez Przełom Narodowy — do Wielkiej Polski doprowadzi.

Władysław Kozerski

Żydzi na Litwie przeciw Polsce

Z Kowna donoszą: Żydowska korporacja studencka urządziła wiec, na którym uchwalono przyłączyć się do litewskich korporacyj w akcji antypolskiej.

Ze świata.

Komunizm się nie cofa — ale zmienia kierunek ataku

Pogłoski o wycofaniu się Rosji Sowieckiej z „awantury“ hiszpańskiej mogą nie sprawdzić się w rzeczywistości politycznej. Trudno uwierzyć w to, żeby komunizm zrezygnował z walki o wpływy w Hiszpanii.

W każdym jednak razie nawet wycofanie się komunizmu z wojny domowej w Hiszpanii nie oznacza bynajmniej osłabienia jego akcji w Europie. Przeciwnie — może być to nowa próba przerzucenia rewolty na inne tereny. A taka zmiana kierunku ataku powinna zbudzić czujność najbliższych sąsiadów bolszewizmu — a więc przede wszystkim Polski.

Z ostatniej chwili

Wspólny front Młodych

Walne zebrania „Bratnich Pomocy“ w Warszawie

W sobotę 6 marca odbędzie się walne zebranie studentów „Bratniej Pomocy“ Politechniki Warszawskiej, w niedzielę 7 marca o godz. 11 rano, zebranie „Bratniej Pomocy“ Uniwersytetu.

Wybory do obu tych „Bratnich Pomocy“ odbędą się w dniu 14 marca.

Na walnych zebraniach i przy wyborach występuje do walki jednolity front Młodych, złożony z członków Narodowo-radykalnego Ruchu Młodych, b. członków O. N. R., Młodzieży Wszechpolskiej i młodzieży katolickiej. Z tego jednolitego frontu Młodych wyłamał się jedynie Związek Narodowo-Radykalny, skompromitowany w swoim czasie ucieczką z „blokady“ Uniwersytetu.

Obowiązkiem każdego uczciwego Polaka — narodowca jest poparcie listy **Ogólnonarodowego Komitetu Wyborczego,** który jest stworzony przez wspólny front młodzieży narodowej.

Rozbijaczy jedności narodowej należy zwalczyć i zniszczyć. Dezerterów z pola boju — napiętnować!

Czego przemilczyć nie można...

„Najważniejsze zjawisko na firmamencie naszego życia“

(PROF. Z. CYBICHOWSKI O PROGRAMIE NARODOWO-RAD.)

Ogłoszenie w dniu 7 lutego „Zasad Programu Narodowo - Radykalnego” spotkało się z żywą i głęboką sympatią społeczeństwa polskiego. Wśród szeregu opinii, świadczących najdobitniej o wysokich wartościach Programu, wyróżnia się wywiad, udzielony „Jutru” przez znakomitego uczonego, wieloletniego wykładowcę prawa państwowego i międzynarodowego, oraz kilkakrotnego dziekana wydziału Prawa na Uniwersytecie stołecznym, b. prezesa Towarzystwa Prawa Międzynarodowego, prof. dr. Zygmunta Cybichowskiego.

W wywiadzie tym prof. Cybichowski mówi m. innymi:

„Zbliżają się wielkie przemiany, które sięgać będą podstaw naszego bytu; życie polityczne, gospodarcze i społeczne przekształci się zasadniczo, powstanie wielki nurt wydarzeń, który ogarnie wszystkie dziedziny działalności Narodu i z nowych prądów, z mgławic dziejowych wyłoni się nowa rzeczywistość polska, która poręczy pomyślność Ojczyzny.

Wszyscy orientujący się w zasadniczych liniach rozwoju naszego Narodu czują i wiedzą, że nadchodzący wielki przełom będzie miał dwie cechy, będzie on narodowy i radykalny: musi on być narodowy, bo musi wyłonić się z najgłębszych przeżyć, doświadczeń i pragnień Narodu Polskiego, i musi być radykalny, jako zupełny odwrót od form przyżytych, od zasad i urządzeń zmurszałych, musi zastąpić dawną dość — nową, wznosząc od fundamentów nowy gmach na siedzibę naszego Narodu.

Polski charakter reform pożądanych wyłącza jakiekolwiek niewolnicze naśladownictwo obcych wzorów, my nie możemy czerpać z cudzej skarbnicy, lecz musimy sięgnąć do arsenału własnych idei, własnych pomysłów, własnych celów, tak samo jak tylko własnym trudem i własnym wysiłkiem możemy i musimy stawiać zręby Wielkiej Polski, wypełniając je treścią według wskazań Programu Narodowo-Radykalnego, który jako całość i w wielu szczegółach jest najważniejszym zjawiskiem na firmamencie naszego życia od wielu lat.

Te słowa wybitnego uczonego, wypowiedziane bez namiętności politycznej, a kierowane poczuciem głębokiej słuszności i prawdy — są najlepszym dowodem czym jest w życiu niepodległej Polski fakt wydania Programu Narodowo Radykalnego i czym ten Program jest i będzie dla naszego Narodu i Państwa.

Fakty, które mówią za siebie...

Proces o zniewagę Narodu Polskiego

Na wokandzie Sądu Okręgowego w Warszawie znalazła się nowa sprawa o zniewagę Narodu Polskiego przez żyda. Tło jej jest następujące:

Hersz Koper, właściciel sklepu przy ul. Elektoralnej, zauważył, że jakaś pani stoi na ulicy w ten sposób, iż zasłania wystawę sklepową. Koper wyszedł na ulicę i w ostrych słowach zwrócił się do stojącej przed sklepem niejakiej Marii Brzezińskiej. Nastąpiła sprzeczka, w czasie której Koper wykrzyknął: „Odejdź stąd polska świnio”. Rezultat — protokuł policyjny i sprawa sądowa.

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Długosza skazał Kopera na 6 miesięcy aresztu.

Brudy w gminie żydowskiej

Komisja urzędu zdrowia w Warszawie, badająca stan ambulatorium gminy żydowskiej (Twarda 6), z powodu ujawnionych brudów, opieczętowała aptekę ambulatorium

Z kraju.

Bereza Kartuska

Ostatnio zwolnieni zostali z „miejsca odosobnienia“ w Berezie Kartuskiej: Stanisław Skrzeszewski, Stefan Żukowski, Antoni Tyborowski i Jan Pogorzelski. Wszyscy ci „zesłańcy“ są działaczami narodowymi z powiatu Wysoko-Mazowieckiego. Osadzeni zaś byi w Berezie po głośnych krwawych zaburzeniach przeciwżydowskich w Czyżewie i okolicy.

Co piszą żydzi o zamachach bombowych?

Po głośnym zamachu bombowym w Wilnie na mieszkanie rabina Rubinsteina posła na sejm — pisze pos. J. Gotlib w „Momencie“, że „P. Rubinstein wielokrotnie interweniował u rektora uniwersytetu wileńskiego, jak również u wojewody. Nie żądał wielkich rzeczy. Domagał się tylko bezpieczeństwa życia i zdrowia dla żydowskiej uczącej się młodzieży, dla obywatela żydowskiego. Na o oenerowcy odpowiedzieli bombą... Bomba czyli petarda rzucona została na mieszkanie rabina Rubinsteina, jako odpowiedź na jego interwencję. Była to kontr-interwencja. Jest także odpowiedzią na mowę, którą Rubinstein wygłosił w Sejmie o Wilnie i także odpowiedzią na interpelację, którą wniósł. Oenerowcy mają własne obliczenie... Bomba do mieszkania, wybuch, cios w głowę — i oszczędzają sobie rozmowy”.

Echa „blokady“

Z więzienia Centralnego w Warszawie zostali wypuszczeni ostatni uczestnicy blokady Uniwersytetu — Tadeusz Kozerski i Stanisław Łyczkowski. Obaj przebywali w Więzieniu trzy miesiące.

Rozbicie zebrania

„Kurier Poranny“ z dnia 26 lutego donosi:

„Wczoraj około godz. 18 na terenie „Garaży Amerykańskich“ przy ulicy Oboźnej nr. 1, w chwili, gdy odbywało się tam zebranie organizacyjne stronnictwa demokratycznego, wtargnęła grupa, składająca się z około 100 osób. Przybyli zaatakowali zebranych, bijąc laskami i nożami oraz oddając kilka strzałów. Powstało zamieszanie, w czasie którego przybyli zbiegli. Ranny został kulą w piersi Czesław Zawadzki, lat 35, zam. przy ul. Krochmalnej 75, którego wezwany lekarz pogotowia, po opatrunku, przewiózł do szpitala Przem. Pańskiego. Poza tym kilka osób zostało poranionych nożami i pobitych laskami. Na miejscu znaleziono kilka ulotek b. ONR-u. Przybyło pogotowie policyjne. Wszczęto pościg za sprawcami najścia“.

Jedność Ruchu Narodowego wykuwa się we wspólnej walce o Wielką Polskę

O Polskę Jutra

W tworzeniu wielkości Narodu — szczęście i rozwój człowieka

Stosunek jednostki do Narodu, udział jej w życiu narodowym decyduje o spoistości i sile wewnętrznej danego Narodu. Materializm XIX wieku przez systematyczną propagandę walki klasowej, przez zacieranie umiejętne poczucia obowiązków jednostki w stosunku do całości, przez oderwanie psychiki człowieka od życia i celu nadprzyrodzonego, pozaosobistego — zdemoralizował społeczeństwo i skierował myśl jednostek w stronę kwestii materialnych wiążąc jedynie jednostkę z wspólnymi potrzebami materialnymi jednej klasy. Takie jest dzisiejsze społeczeństwo polskie. Ludzie obracają się w ciasnym kręgu własnych potrzeb materialnych, posada i bezduszna, rzadko kiedy twórcza — praca zbiurokratyzowanych urzędników staje się celem jednostki, a wegetacja od „pierwszego" do „pierwszego" znormalizowanym typem życia. Pojęcie „pracy społecznej", pracy dla Narodu zostało wykreślone ze słownika współczesnej inteligencji polskiej.

Któż interesuje się tym wszystkim, co dźwięczy alarmem z dalekich, zapadłych wsi, miasteczek, całych powiatów i województw?

Każdy woli nędzną wegetację miejską, gonitwę za łatwym zarobkiem, niż twórczą pracę dla Narodu.

Ludność wiejska, duszona machiną administracyjną, i tumaniona pustym pojęciem państwa dla państwa, z trudnością zdobywa się na akt świadomości narodowej.

Ruch Młodych dąży do przełomu. Pragnie zatargać psychiką jednostki i strząsnąć z niej ten trujący osad materializmu. Młodzi duszą się w atmosferze ludzi, nie mogących wyjść po za własne, ciasne podwórko.

W duszę młodego pokolenia zapadł głęboko cel — Wielka Polska. Cel ten nadaje sens naszemu życiu, naszej pracy, naszej walce. To daje nam siłę przetrwania represyj, pokonania niepowodzeń, załamań, depresyj, nagina to naszą wola do pozytywnego tworzenia wielkości Narodu we wszystkich dziedzinach, z którymi się stykamy.

Postawienie kwestii osobisych na drugorzędnym miejscu wyzwala naszą wolę, działaniu jej nadaje celowość, hartuje nasz charakter. Stajemy się ludźmi mocnymi, których żadne niepowodzenia nie złamią.

Wielkość Narodu jest wynikiem pracy, pełnej poświęcenia, wysiłku umysłu i woli jednostek tworzących Naród, związanych z Nim psychiką, wspólnotą odczuwania i wspólnotą celów. Dokonywając tego, umysł nasz dochodzi do szczytu swego rozwoju, charakter staje się nieugięty, złe instynkty i namiętności opanowane, wartości moralne spotęgowane i wykorzystane. Osiągając maximum wysiłku w tworzeniu wielkości Narodu, osiągamy maximum wartości, które składają się na obraz pełnego człowieka.

Pokolenia Polski przedrozbiorowej i Polski w okresie niewoli żyły mitem rycerskim, który znajdował swój najwyższy wyraz w słynnej maksymie, że „słodko i zaszczytnie jest umrzeć dla Ojczyzny". Nam to już nie wystarcza. Dla nas „słodko i zaszczytnie jest żyć i pracować dla Ojczyzny".

Rozumiemy głęboko istotę słów Mochnackiego, który — poświęciwszy całe życie, energję i geniusz umysłu dla idei Polski wolnej i potężnej, po bezskutecznej walce z biernością, marazmem społeczeństwa z jednej strony, a przemocą wroga z drugiej strony — powiedział z poczuciem osobistego szczęścia — wewnętrznego zadowolenia, że „Polska była moim jedynym romansem".

Praca konkretna, nieustająca z najwyższym wysiłkiem dla wielkości Narodu jest treścią życia młodego pokolenia, dając mu sens istnienia i wewnętrzne zadowolenie równające się szczęściu osobistemu, o ileż wyższemu i pełniejszemu od materialistycznego szczęścia ludzi sytych i bez trosk.

Jan Olechowski

Sygnały lepszego Jutra

Adwokaci polscy walczą z żydami

W piątek 26-II- odbyło się walne zebranie oddziału warszawskiego Zw. Adw. Pol., na którym przyjęto, wśród ogólnych oklasków, wniosek o nieprzyjmowaniu przez członków Związku aplikantów żydów. Adwokatura polska, choć późno, zaczyna się organizować. Dziekan Janczewski prezes Związku, oświadczył na zakończenie, że:

„W chwili, gdy cała polska adwokatura staje do walki o polskość palestry, nikomu nie wolno uchylać się od obowiązku pracy organizacyjnej, bo byłoby to dezercją z pola walki".

Czas już ostatni na akcję przeciwżydowską i innych wolnych zawodów!

Nareszcie są tam, gdzie dawno być powinni

Przed paru dniami aresztowany został poeta żydowski, piszący po polsku, Jakub Pasternak. Jak donosi jedna z agencyj żydowskich, Pasternak wysłany został do Berezy Kartuskiej, jak również 3-ej inni „literaci" żydowscy, Mószek Rakowski, Nison Tykocński i Aron Wald. Wszyscy pozostają pod zarzutem propagandy komunistycznej.

Warto zaznaczyć, że „poezja" owego Pasternaka drukowane były niedawno w „Głosie Powszechnym", świeżo założonym organie p.p. Moraczewskiego i Szuriga.

Pod naciskiem społeczeństwa...

Niedawno donosiliśmy o niebywałych stosunkach, panujących w lubelskim kuratorium szkolnym. Przypomnieliśmy sprawę kierownika szkoły w Nałęczowie, który rozpijał młodzież, jak również sprawę ucznia komunisty, który zastrzelił człowieka na tle porachunków partyjnych, sprawę jaczejki komunistycznej w gimnazium żeńskim, oraz sprawę zawieszenia w czynnościach prefekta i 4 maturzystów za przekonania narodowe i walkę z żydami i bezbożnictwem.

Donoszą z Lublina, że tamtejszy kurator okręgu szkolnego Lewicki zwrócił się do ministra oświaty z prośbą o dymisję. Minister dymisję przyjął.

Jeszcze jeden dowód słuszności nacisku społeczeństwa polskiego na „czynności urzędowe", jeszcze jeden dowód potrzeby odważnej i uczciwej walki o przebudowę naszego życia zbiorowego.

Nawrócenie sanacyjnych Szawłów

Niezwykle znamiennym faktem, świadczącym o „przeobrażeniach" ideowych wśród sanacyjnych organizacji, jest wynik ostatnich wyborów w warszawskim Oddziale Koła Adwokatów Rzecz. Pol. (t. zw. „Karu").

Przy wyborach otrzymała większość lista odłamu „narodowego", przy czym do nowego zarządu, na którego czele stanęli: adw. adw. Gadomski i Radlicki, weszła większość zwolenników współdziałania ze Związkiem Adwokatów Polskich, gdzie obowiązuje „paragraf aryjski".

Jan Godziemba 3)

Przebudzenie

— Opowiadanie —

W Zagłuszynie został aresztowany Czesiek Dąbski, młody działacz narodowy, ogólnie ceniony i lubiany. Chłopak był od lat najmłodszych bardzo kochany przez rodziców, którzy pokładali w nim wielkie nadzieje. Ojciec oddał Cześka do szkoły w Mińsku, skąd wrócił do domu na wakacje.

Matka patrzyła za nim, gdy znikał w gałęziach wiśni. Prościutki był, jak ten chojak, zgrabny, jak jakie paniątko, czarne oczy błyszczały uciechą, gdy obrócił się, by posłać jej od ust całusa.

— Oj nie księdzem ci być, synku; pomyślała ze smutkiem. Bo i rzeczywiście nie wyglądał na przyszłego kapłana; samo w nim było życie, bujne, młode.

Na drugi dzień ochoczo wziął się ochoczo do pracy. Wstał o trzeciej i pogonił z kosą na łąkę, by zdążyć póki rosa.

Było już po dziesiątej, gdy przyszedł do domu zmęczony, lecz dumny z dokonanej pracy.

Organista wracał właśnie z mszy śpiewanej, zamówionej przez starą Mroczkową na intencję nieboszczyka męża. Zarobił coś niecoś był więc w doskonałym humorze.

Odrazu zeszedł na swój ulubiony temat:

— No, cóż Cześku. musisz się teraz chłopskiej pracy imać, ale niedługo tego, nie spostrzeżesz się, jak Cię na księdza wyświęcę: Wesoło zagadał do syna.

W Cześku zawrzało. Już dawno zrozumiał, że nie ma ani krzty powołania. Dawno chciał ojcu oznajmić swą nieodwołalną decyzję: nigdy. Teraz nadeszła chwila, gdy musiał wypowiedzieć to, co gnębiło go w czasie bezsennych nocy w Mińsku. Wiedział, że nie wolno mu dłużej milczyć, lecz równocześnie zdawał sobie sprawę z tego, że oto jednym słowem ma zburzyć wznoszony od lat gmach ojcowskich marzeń. Takaż to będzie zapłata za koszty, jakie łożył na jego wykształcenie? Strach, jak zły doradca, stawiał przed oczyma straszne sceny ojcowskiego gniewu.

Pamiętał dobrze łzy, robotnicy Maryśki, gdy ojciec wyrzucił ją, dowiedziawszy się, że spodziewała się dziecka.

d. c. n.

Jedność Ruchu Narodowego rozbija ten, kto — wyłamawszy się z szeregów — ucieka z placu boju

Polacy kupują tylko u Polaków

firmy chrześcijańskie:

Apteki

Apteka mag. LEWANDOWSKIEGO
Mokotowska 43

Składy Apteczne

Apteczny Skład — perfumeryjny, ANTONI CZEKAY
Marszałkowska 108. Tel. 6-28-51

Skład apteczny S. MORAWSKI
Marszałkowska 30. Tel. 3-85-53

Artykuły podróżne

L. WALICKI
Artykuły podróżne i sport. Wyroby gumowe.
Trębacka 2, róg Krak.-Przedmieścia. Tel. 510-00.

Bary

BAR MIESZCZAŃSKI
Al. Jerozolimskie 7
N. W. Wróblewski tel. 9.04-15

Biżuteria sztuczna

BIŻUTERIA SZTUCZNA
W. MACIEJEWSKI i S-ka
Warszawa, Marszałkowska 85
tel. 9.51-56

Gospodarstwo domowe

Skład przedmiotów gospodarstwa domowego
Karol Lechowski
Warszawa, Elektoralna 22, róg Solnej. Tel. 638-81

Jubilerzy

EUGENJA BRETSZNEJDER i S-KA
Warszawa, ul. Marszałkowska 92.

Jubilerski Magazyn S. KULESZA
Mokotowska 19 — dawniej Marszałkowska 66.

Magazyn jubilerski W. LIPOWSKI
W-wa Krak. Przedm. 9.

Magazyn mód

Magazyn Mód — Kapelusze damskie „ANTONINA"
Wł. Antonina Simens. Chmielna 13. Tel. 2-76-31

Konfekcja

Konfekcja damska SOBOLEWSKA STANISŁAWA
Widok 5. Telef. 301-91

B. BRELICKI
Marszałkowska 61

Bielizna i konfekcja męska. MICHAŁ CZAJKOWSKI
daw. F. M Witt
Senatorska 10. Tel. 657-89.

F. IGNATOWSKI I S-KA
Nowy Świat 58. Konfekcja męska.

DUTKIEWICZ—CZESŁ. WEJROCH
Marszałkowska 132. Skład bławatny

WACŁAW NAWARA
Marszałkowska 123

WYROBY TRYKOTARSKIE
PLIHAL
Warszawa, Marszałkowska 115
tel. 648-08.

Bławatny magazyn RADZIEJEWSKI i TRZECIONOWSKI
Marszałkowska 137. Tel. 3-11-53

SZTARBAŁŁO IGNACY
Marszałkowska 53

Wełny i Jedwabie STANIEWICZ ELWIRA
Marszałkowska 47

Bielizna i konfekcja męska A. ZAWADZKI
Mazowiecka 3.

Rękawiczki

KAROL KOWALSKI
Krakowskie Przedmieście 19

Krawcy

TADEUSZ CIEPLIŃSKI
Krawiec męski Aleje Jerozolimskie 30
Tel. 2-21-56.

Krawiec STANISŁAW CZAPIŃSKI
Marszałkowska 145.

1-sza Chrześcijańska Wytwórnia Ubiorów Uczniowskich
ROMANA LEO
Warszawa, Marszałkowska 38,
tel. 885-66

Towary kolonjalne

Handel win i towarów kolonjalnych P. OCHOTKOWSKI
Krak. Przedm. Nr. 26. Tel. 601-67.

ZEMBOWICZ MARJA
Sklep kolon. spożywczy

Materiały piśmienne

Skład materjałów piśmiennych J. DĄBKOWSKI
Marszałka Focha 12

A. ST. MIERNICKI
materjały piśmien. Marszałkowska 81

Obuwie

KRUK LUDWIK
Magazyn obuwia i pończoch. Marszałkowska 150

JAN PŁACHTA
Nowy Świat 57. Tel. 2-17-02.

Pod ostrze...

Niełądnie, księże pośle!

W Tarnowie powszechne oburzenie wywołał fakt oddania przez kapitułę katedralną trzech sklepów żydom. Poza tym, podczas odnawiania domu ks. biskupa E. Komara, wszelkich instalacji wewnętrznych dokonywali żydzi. Zarządzającym kapitułą katedralną w Tarnowie jest ks. poseł Lubelski, znany z tego, że w Sejmie podczas obrad nad ubojem rytualnym głosował przeciwko zniesieniu uboju rytualnego. Podobne fakty zdarzają się niekiedy i gdzieindziej, tak np. w Lublinie podczas budowy gmachu Gimnazjum Biskupiego, instalacje elektryczne i wodociągowe pochodziły z rąk żydowskich.

W chwili, kiedy cały Naród staje do walki z żydostwem, kiedy polski chłop i robotnik potrafią poświęcać się dla sprawy odżydzenia Polski, dając niezwykle szlachetne przykłady, uświadomienia narodowego, postępowanie Kapituły Katedralnej w Tarnowie i innych musi budzić powszechne oburzenie i potępienie. Ileż gorzkich refleksyj może zbudzić się w duszy polskiego chłopa, który w tak ciężkich warunkach walczy o samodzielność gospodarczą — patrząc na postępowanie swoich duszpasterzy. Wstyd, księże pośle!

Na szczęście te jednostki nie reprezentują postawy całego duchowieństwa, które w dużej większości rozumie swoje obowiązki względem Narodu. Tymbardziej nieodpowiedzialne posunięcia nieuświadomionych narodowo jednostek powinny się spotkać ze zdecydowaną reakcją całego społeczeństwa.

Jan Kostrzewa

Coś „na wesoło"...

Koniec „buntu"

W Nr. 5 „Buntu Młodych", organu znanej nam dobrze grupki politycznej, znajdujemy zawiadomienie: „Bunt Młodych" ukaże się od następnego numeru już pod nazwą: „Polityka".

W zestawieniu ze wstępnym artykułem w tym numerze „Pierwsze wrażenia", formułującym stanowisko bardzo sympatyczne w stosunku do akcji płk. Koca, odnosi się wrażenie, że ci „młodzi" z pod znaku powyższego organu istotnie wolą się już nie „buntować", ale zacząć... politykować.

Pończochy

POLSKA SPÓŁKA POŃCZOSZNICZA
właśc. JAN ŁAZEWICZ
Warszawa, Zgoda 4 tel. 5-27-09

Artykuły techniczne

Sprzedaż Artykułów Technicznych i Samochodowych
MOTOR STOCK
Spółka z ogr. odp.
Warszawa, Senatorska 33 t. 543-34
Filja: Pl. Napoleona 3 tel. 259-14

Składy optyczne

RYSZARD ŁĄCZYŃSKI
Marszałkowska 65

Optyka—fotografja i przyrządy miernicze KAROL RUDOLF
Marszałkowska 145. Tel. 6-57-40

Magazyn Optyczny JÓZEF WIŚNIEWSKI
Krakowskie Przedmieście Nr. 61.

Owocarnia

NAKWASKI HENRYK
Owocarnia. Wspólna 43.

Sprzedaż szkła

KAZIMIERA KINEST
Detal. sprzedaż szkła porcelany i fajansu. Nowy Świat 22.

FELIKS KAROLEWSKI
Senatorska 32. Tel. 2-47-86.

Zegarmistrze

B. SZCZEPAŃSKI
Magazyn zegarmistrzowski. Szpitalna 7

Zegarmistrzowski Magazyn F. WORONIECKI
Ossolińskich 2. Tel. 20-77.

Splep żelazny

A. KRZYŻANOWSKI
Sklep żelazny. Marszałkowska 43.

Czytajcie i rozpowszechniajcie
ZASADY PROGRAMU NARODOWO-RADYKALNEGO
do nabycia w redakcjach „Ruchu Młodych" i „Falangi"
Warszawa, Krak. Przedm. 39 m. 1. **Cena egz. 10 gr**

Prenumerata: kwartalna—1 zł. 10 gr.; półroczna—2 zł. 20 gr.; roczna 4 zł. 40 gr. Na prow. kw.—1 zł 30 gr. półr.—2 zł. 50 gr. rocz.—5; zagr. 1 dol.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce w wysokości 1 mm. przez szerokość jednej szpalty w układzie 4 szpaltowym — przed tekstem — 60 gr.; w tekście — 40 gr.; za tekstem — 50 gr.; lekarskie —30 gr.; drobne 10 gr; za słowo o poszukiwaniu pracy 5 gr. Specjalne 50 procent drożej.

Redakcja i Administr.: Krak. Przedm. 39 m. 1. Czynne codzien.: Red. od 17—19-ej, Adm. od 10—14 i od 17—19, z wyjątkiem niedziel i świąt. Konto PKO — Nr. 24.171

Redaktor i Wydawca: JAN JEZIERSKI. Druk. „KOLUMNA" Warszawa, Nowy Świat 39.